

TED NEMETH, Wspólny Punkt

Zagryzam wargi żeby nic nie mówić
kwestia pieniędzy
kwestia nowych mód
tracimy czas na setki bzdur
dwie pary oczu
para nóg
parada rąk płynie z ust
i ciągnie w dół
przeczuwam że się kończy czas

jestem najskromniejszy – bo najwięcej wiem
nie pisze wierszy – bo nie chce ośmieszać się
nie myślę
a jeżeli myśli że lubię błyszczeć
lubię podobać się

mówię za dużo mówię
źle mówię cały czas
próbuję przestać
przyszła zima
przestawiamy czas
tańczę aż z nosą poszła krew
chcę cię dotknąć
chcę mieć z tobą wspólny punkt
z przyjemnością pomylić ból
w rękach umierasz mi co noc

jestem najskromniejszy – bo najwięcej wiem
nie pisze wierszy – bo nie chce ośmieszać się
nie myślę
a jeżeli myśli że lubię błyszczeć
lubię podobać się
jestem najskromniejszy – bo najwięcej wiem
nie pisze wierszy – bo nie chce ośmieszać się
nie myślę
a jeżeli myśli że lubię błyszczeć
lubię podobać się